

**Protokół nr 9 /2019**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji, Sportu, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej**  
**w dniu 23.09.2019 roku**

1. W posiedzeniu Komisji wzięli udział radni zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do protokołu.
2. Podjęto dyskusję nad przyjęciem proponowanego porządku obrad posiedzenia:

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad posiedzenia.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
5. Opiniowanie pism, które wpłynęły do Komisji.
6. Spotkanie z Zarządem KS FORTUNA WYRY.
7. Wolne wnioski i głosy.
8. Zamknięcie obrad.

Porządek obrad ze zmianami został przyjęty w głosowaniu:

- 5 głosów „za”
- 0 głosów „przeciw”
- 0 głosów „wstrzymujących się”

Protokół z poprzedniego posiedzenia wraz ze złożonymi poprawkami został przyjęty w głosowaniu:

- 5 głosów „za”
- 1 głosów „przeciw”
- 1 głosów „wstrzymujących się”

Ad.5.

Na posiedzenie obrad Komisji przybyła Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Wyrach Pani Joanna Bieniek – Strączek. Pani Dyrektor została poproszona na posiedzenie celem wyjaśnienia sytuacji dotyczącej akcji obciążania mieszkańców opłatami za zwłokę w zwrotach książek wypożyczonych.

Pani Dyrektor poinformowała, że w trakcie przekazania Biblioteki przez panią dyrektor Magdalenę Kocima otrzymała informację o konieczności zmiany Regulaminu Biblioteki w związku ze zmianą programu komputerowego dla bibliotek Libra na LibraNET. Zmiana tego systemu nastąpiła w maju br. W starym systemie Libra opłaty za przetrzymywanie książek były naliczane w wysokości 20 groszy na tydzień (opłata ustalona w Cenniku opłat regulaminowych z dnia 01.08.2002 r.), natomiast system LibraNET ma możliwość naliczania kar jedynie za dany dzień (w związku z wcześniejszym ustawieniem 3 grosze za jeden dzień, nowy system LibraNET naliczał opłatę 21 groszy, co było niezgodne z obowiązującym Regulaminem).

Poprzednia Pani dyrektor poinformowała, że od maja trwa wzmożona akcja ściągania zaległości w celu odzyskania zaległości. Po objęciu biblioteki akcję ściągania opłat kontynuowano. Większość zaległości udało się pozyskać. Po dwóch tygodniach informowania czytelników o nadchodzących zmianach, rozeznaniu rynku (tj. rozeznaniu jak wygląda kwestia naliczania kar za zwłokę w innych ościennych bibliotekach) wprowadzono nowy regulamin. Wprowadzono w nim opłatę w wysokości 10 groszy za każdy dzień po terminie zwrotu. Nowy Regulamin obowiązuje od 12 sierpnia br. i został wywieszony do wiadomości publicznej oraz na stronie internetowej biblioteki. Ponadto pracownicy biblioteki przy wypożyczaniu książek ustnie informują o obowiązującym czytelników regulaminie, czyli zasadach wypożyczania.

Czytelnikom, którzy podali adresy mailowe informacje rozsyłane są na maila, a pozostałym w książki wkładane są karteczki z informacją o terminie zwrotu danej książki, tak aby mieszkańiec uniknął opóźnień w jej zwrocie do biblioteki (a tym samym opłaty).

W październiku ukaże się w Wiciu artykuł promujący konto internetowe w bibliotece. Odbyło się już też szkolenie w tym zakresie dla seniorów. Konto w bibliotece daje wiele korzyści, można zarezerwować książki, przedłużyć termin oddania książki itd.

Trwa akcja zbierania książek, pojawiło się wiele pozycji, których biblioteka nie posiadała.

Trwa również akcja zbierania gier planszowych, mieszkańcy ofiarowują nawet wiele nowych gier. Będą odbywały się spotkania w zakresie gier planszowych.

Pani Dyrektor opowiedziała radnym o planach spotkań, które odbędą się w najbliższych miesiącach w Bibliotece. Oferta jest bardzo szeroka. Biblioteka, to nie tylko działalność związana z czytelnictwem, ale szerokie działania rozwijające i integracyjne. W październiku planuje się również Noc w Bibliotece. Jest to akcja ogólnopolska, dla starszych dzieci. Na bieżąco śledzone są możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych na działalność Biblioteki.

Przewodnicząca Komisji Barbara Polok podkreśliła, że mieszkańcy (czytelnicy) skarżą się, że opłaty naliczane na nowych zasadach dotyczą również osób, które wypożyczyły książki przed 12 sierpnia (czyli w okresie obowiązywania starego regulaminu).

Radny Adam Myszor również zajął stanowisko, że skoro ktoś wypożyczył książkę w okresie obowiązywania starego regulaminu, to nie powinien mieć naliczonej opłaty na podstawie nowych zasad. Podkreślił, że zabrakło okresu przejściowego dla tych osób. Mieszkańcy zostali w trakcie posiadania książki zaskoczeni nowymi zasadami zwrotu, podkreślił, że takie działanie jest nie do przyjęcia i wymaga jakiegoś załagodzenia sytuacji.

Pani Dyrektor tłumaczyła, że otrzymała informację od poprzedniej Pani Dyrektor, że od maja intensywnie wykonywano rozmowy telefoniczne do osób, które zalegały ze zwrotem książek, informowano o planach zmiany regulaminu i proszono o zwrot książek (w szczególności problem występował w Wyrach) nie przyniosło to jednak efektów. Mieszkańcy obiecywali wizytę w bibliotece, po czym niestety nie przychodzili. Pani Dyrektor dodała, że po objęciu stanowiska (z końcem lipca) sama dzwoniła do czytelników i informowała, w wielu przypadkach również książki nie zostały zwrócone.

Następnie Pani Dyrektor wytłumaczyła zasady działania nowego systemu. Podkreśliła, że jeśli tylko było to możliwe były robione czynności w celu załagodzenia sytuacji i kosztów. Rozwiązywane były też problemy zagubienia książek, pokrywano straty z darów dla biblioteki.

Radny Adam Myszor zadał pytanie czy zostało zbadane ile osób było przed 12 sierpnia dłużnikami i powinno oddać książki, a także ile osób już zapłaciło wyższą opłatę, mimo że książkę wypożyczyło wcześniej.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że przygotowuje Komisji takie dane.

Radna Barbara Polok powiedziała, że problem w tym, że mieszkańcy dostali za mało czasu. Akcja ściągania opłat została przeprowadzona bardzo szybko. Nie było okresu przejściowego. Zabrakło trochę współpracy z mieszkańcami.

Radny Adam Myszor powiedział, że osoby, które wypożyczyły książkę w okresie, kiedy obowiązywały inne zasady, powinny na tych samych zasadach zostać potraktowane jeśli chodzi o zwrot.

Pani Dyrektor zaznaczyła, że mieszkańcy byli informowani telefonicznie, akcja trwa od maja, a opłaty pobierane były niezgodnie z regulaminem. Tłumaczono mieszkańcom, że nie można w nieskończoność prolongować wypożyczonych książek. Pani dyrektor podkreśliła, że robiła wszystko, aby załagodzić sytuację.

Wniosek komisji do Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej o przygotowanie statystyki na dzień 12 sierpnia, ile było zaległości, ile osób zapłaciło do dnia dzisiejszego po nowych zasadach regulaminu mimo, że wypożyczyło książkę, kiedy obowiązywał stary regulamin, wykaz naliczonych opat. Wykaz zaległości na dzień dzisiejszy- osób, które wypożyczyły książkę przed 12 sierpnia.

Przewodnicząca podziękowała Pani Dyrektor za obecność i życzyła, aby Biblioteka nadal była miejscem przyjaznym czytelnikowi, jak miało to miejsce dotychczas.

Ad.6.

Zaproszono gości – Zarząd Fortuny Wiry

Na spotkaniu pojawił się prezes Zarządu oraz dwaj inni przedstawiciele Zarządu KS Fortuna Wiry.

Prezes na wstępie powiedział, że Klub „został pokonany” przez sukces dostania się do ligi okręgowej. Zawodnicy grający w Fortunie dostawali oferty z klubów wyższych, za pieniądze i zaczęli opuszczać Fortunę. W efekcie podkupywania Fortuna straciła znaczną część zawodników. Finanse na utrzymanie zawodników pokonały Klub. Klub ma piękne boisko, zaplecze socjalne, ale nie stać go na zasoby osobowe. Ze puli sportu kwalifikowanego Klub otrzymał 10 tysięcy złoty na rok, Klub oczywiście na bieżąco stara się pozyskiwać pieniądze z festynów, czy też od sponsorów, ale to nie wystarcza. Nie można zadłużać klubu, a utrzymywanie na siłę drużyny seniorów i ponoszenie tych kosztów doprowadziłoby do zadłużenia Klubu. Oczywiście wiemy, że była to promocja Gminy, była to radość dla mieszkańców, ale Klubu niestety na to nie stać. Klub w tej chwili nie jest zadłużony, ale nie mamy seniorów, takiego wyboru dokonał Zarząd. Klub z taką tradycją jak Fortuna Wiry musi funkcjonować i nie może zniknąć z powodu długów. Prezes przedstawił ogólne przewidywane koszty dla okręgówki. Materiały pozostaną w aktach Komisji.

Przewodnicząca Rady – stwierdziła, że spotykamy się trochę późno, zabrakło przekazania radnym informacji o sytuacji. Radni mają żal do Zarządu, bo trzeba było o problemach finansowych porozmawiać przy wspólnym stole z wójtem i radą, my dowiedzieliśmy się o podjętych (nieodwracalnych) decyzjach z prasy. Często radni otrzymują zarzuty jakoby też byli winni zaistniałej sytuacji. Rozgrywki były bardzo ważnymi wydarzeniami dla mieszkańców, ponadto coś ciekawego działo się w Gminie.

Radny Wojciech Surma powiedział, że dla przeciętnego mieszkańca Klub po prostu tak jakby w tej chwili zniknął. Nie ma meczy, nie ma Klubu, tak postrzegają sytuację mieszkańcy- kibice. Zarząd zasłania się pieniędzmi, a przecież te koszty nie pojawiły się w tym roku. Radny podkreślił, że pieniądze są chyba tylko jednym z aspektów. Może zabrakło przepływu informacji, rozmów z zawodnikami, starań o nowych, innych zawodników (w zamian) - może ktoś chciałby zagrać za darmo. Trzeba może było działać bardziej, aby uratować drużynę. Brakuje też tutaj jasnych informacji, co Fortuna robiła w zakresie ratowania sytuacji.

Członek Zarządu powiedział: „przed długi okres czasu brakujące kwoty łątaliśmy swoimi pieniędzmi, ale były to niższe kwoty, w tym roku koszty tak wzrosły że dokładanie z prywatnych pieniędzy jest już po prostu niemożliwe. Koszty samego trenera to bardzo wysoka kwota.

Klub dostaje na seniorów 10 tysięcy złotych, a na młodzież 70 to jest też dla nas kierunek, że ta drużyna seniorów dla władz gminy nie jest ważna. Teraz kiedy drużyna została wycofana wszyscy mają pretensje. Zawodnicy chcą zarabiać

, w innych Klubach mają stypendia sportowe, to wszystko kusi do przejścia gdzie indziej. Zawodnicy nie powinni dostawać tak wysokich kwot, jak ma to miejsce, ale na to nie mamy wpływu”.

Prezes powiedział, że działania ratowania drużyny były prowadzone, były rozmowy, wyjazdy w tej sprawie ale wymagania zawodników były dla Klubu nie do przeskoczenia.

Członek Zarządu dodał, że zaznaczyć należy, że Klub nie ma żadnej osoby na etacie, która mogłaby się zająć w pełni działaniami marketingowymi, promocyjnymi czy też związanymi z zawodnikami.

Prezes – utrzymanie drużyny z pozostałych zawodników i zbieranie zawodników na niższych poziomach przyniosłoby skutek taki, że drużyna psychicznie sama by się wykruszyła, a żaden trener nie podjąłby się jej prowadzenia.

Radny Adam Myszor wspomniał, że w miastach kluby nie zależnie od organizacyjnej formy działalności idą przede wszystkim po pieniądze do prezydenta względnie burmistrza chociaż większość profesjonalnych klubów funkcjonuje jako spółki z udziałem gminy

Radny Adam Myszor zadał pytanie czy kiedy zaczęły się problemy Zarząd rozmawiał z wójtem i radnymi ? Czy były rozmowy, jeśli były to jakie?

Prezes odpowiedział, że preliminarz był składany do projektu budżetu na 2019 rok.

Radny Adam Myszor stwierdził, że w takim razie Wójt miał świadomość potrzeby większych środków dla Klubu, bo przy składaniu budżetu przez Zarząd drużyna była już w okręgówce.

Radny Szymon Załęcki powiedział, że budżet co roku musi się „domknąć” i jak inne propozycje do projektu i też ta została „ścięta”. Natomiast informacja o zamiarach rezygnacji miała być przedłożona przed jej podjęciem.

Radny Adrian Krzyżowski odniósł się do wypowiedzi Adama Myszoza, że jak w klubach brakuje środków to przychodzą do Prezydenta, ale tutaj mamy taką sytuację, że Fortuna jest Stowarzyszeniem niezależnym i działa na swój własny rachunek. Pozostaje żal, bo mamy klub z tradycją, a drużyny nie będzie. Zostali juniorzy.” Nic nie pozostaje tylko trzeba przyjąć wyjaśnienia Zarządu, że piłkarze nie chcą grać za darmo lub za symboliczne pieniądze. Przyjmując wyjaśnienia, że ciężko byłoby na siłę utrzymać drużynę, a przegrywać 5:0”.

Prezes zaproponował, że może trzeba Fortunie dać zadania do wykonania i w zamian środki. Dyrektorzy i rodzice dopytują o zajęcia z przedszkolakami. Turnieje organizowane wraz z gminą zawsze cieszyły się powodzeniem i frekwencją. To też promocja. Może trzeba wyznaczyć klubowi zadania celem promowania Gminy w ten sposób. Rada i wójt musi zaufać Zarządowi.



Radny Adam Myszor ponownie stwierdził, że Klub nie musiał przychodzić na osobne rozmowy skoro przedłożył Wójtowi koszty do projektu budżetu i informował o tym, że drużyna gra w okręgówce, po raz pierwszy od lat.

Radny Wojciech Surma podkreślił, że rozmowa jest ważna, czasem pismo nie wystarczy. Często w efekcie rozmów osobistych (po złożeniu pisma) otrzymane kwoty np. od sponsorów mogą być dużo wyższe.

Radny Szymon Załęcki zaproponował, że dobrym rozwiązaniem byłyby coroczne spotkania wójta i rady z Fortuną Wiry.

Radny Adam Myszor - trzeba rozmawiać, konsultować, kontaktować się, bo często wójt czy rada mogą doradzić czy wesprzeć, nawet kontaktem z kimś poza gminą i bardzo szkoda, że teraz trzeba wszystko budować od nowa.

Przewodnicząca Rady- zabrakło komunikacji, należy zawsze konsultować decyzje, rozmawiać, składać pisma i być w kontakcie.

Radny Piotr Jeleń skoro nie wyszło pytał czy nie da się zrobić drużyny z chłopaków, którzy chcieliby grać? Ilu chłopaków grało w okręgówce? Czy jest możliwość utworzenia drużyny juniorów starszych?

Prezes odpowiedział, że oczywiście takie działania będą. Zarząd ogłosi informację że zbiera zawodników do drużyny seniorów.

Przewodnicząca podziękowała Zarządowi za przybycie na spotkanie i życzyła powodzenia w dalszych działaniach Klubu.

Ad.7.

Wolnych wniosków nie było.

Ad.8.

Posiedzenie Komisji zakończono.

Przewodniczący Komisji  
Barbara Polok

Proboszcz :  
20.08.2018